

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie z powództwa W. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą S. w S. przeciwko (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 2 764,74 zł:

1. zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda W. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą S. w S. kwotę 2 464,74 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 września 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda W. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą S. w S. kwotę 1 679,28 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. (wyrok, k. 139)

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w części, tj.

1. w zakresie pkt 2 w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem poniesionych przez powoda wydatków związanych z wykonaniem kalkulacji kosztów naprawy samochodu marki R. o nr rej. (...) uszkodzonego w wypadku z dnia 24.08.2016 r.;
2. w zakresie pkt 3 rozstrzygnięcia o kosztach procesu w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi w zaskarżonej części apelujący zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. art. 232 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że:

a) poniesione przez powoda koszty sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, w sytuacji, gdy ubezpieczyciel – pomimo wykorzystania w toku postępowania likwidacyjnego systemu eksperckiego, z którego również skorzystał rzeczoznawca zatrudniony w spółce (...) oraz pomimo sporządzenia kalkulacji naprawy w oparciu o ten sam materiał dowodowy, którym dysponował rzeczoznawca zatrudniony w spółce (...) – uzyskał diametralnie różny (niekorzystny dla poszkodowanego) wynik kalkulacji kosztów naprawy, zaś przeprowadzony w toku sprawy dowód z opinii biegłego potwierdził zasadność wysokości szkody wyliczonej na zlecenie powoda;

b) poniesione przez powoda koszty sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu nie były uzasadnione i konieczne, albowiem powód od lat prowadzi indywidualną działalność gospodarczą związaną z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat, a zatem posiada wiedzę umożliwiającą oszacować wysokość szkody, w sytuacji, gdy powód nie dysponuje taką wiedzą, kwalifikacjami, wykształceniem ani też systemem eksperckim umożliwiającym mu samodzielne wykonywanie ekspertyzy i z tej właśnie przyczyny zmuszony był zlecić spółce (...) wycenienie kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu;

c) w sprawie brak było konieczności sporządzania kalkulacji kosztów naprawy pojazdu skoro jednocześnie powód zgłosił w pozwie wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, w sytuacji, gdy zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą prywatna opinia sporządzona na zlecenie jednej ze stron postępowania nie może stanowić dowodu w sprawie, a jedynie wyjaśnienie stanowiące poparcie – z uwzględnieniem wiadomości specjalnych – stanowiska danej strony postępowania, i z tej właśnie przyczyny powód zobligowany był wnioskować o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który potwierdzi zasadność kalkulacji naprawy pojazdu sporządzonej na zlecenie powoda;

d) skoro opinia nie została wykonana na zlecenie poszkodowanego, to nie stanowi elementu szkody, w sytuacji, gdy pozwany dysponował wszystkimi danymi niezbędnymi do oszacowania wysokości należnego odszkodowania, a co za tym idzie – nie zachodziły żadne przeszkody, aby ubezpieczyciel prawidłowo wycenił wysokość odszkodowania już w

toku postępowania likwidacyjnego, co udowodnili rzeczoznawcy spółki (...) sporządzając trafną kalkulację naprawy pojazdu;

e) skoro opinia nie została wykonana na zlecenie poszkodowanego, to zapłata za tę opinię nie jest objęta umową cesji, w sytuacji, gdy:

- obowiązek naprawienia szkody powstaje po stronie ubezpieczyciela w chwili zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, a jedynie sama wierzytelność konkretyzuje się po wyliczeniu wysokości szkody,

- poszkodowany przejął na powoda wszelkie swoje prawa do odszkodowania, które przysługiwały mu w związku z zaistniałą szkodą;

- możliwy jest przelew wierzytelności przyszłej, choć tak naprawdę „przyszłość dotyczy samej wysokości szkody”,

- strony umowy przelewu praw do odszkodowania nie zastrzegły, aby cesją wierzytelności objęte zostały tylko i wyłącznie wierzytelności wymagalne w dniu zawarcia umowy,

- gdyby ubezpieczyciel prawidłowo wyliczył wysokość należnego poszkodowanemu odszkodowania nie zachodziłaby konieczność dochodzenia należności na drodze sądowej, kiedy to racjonalnie i ostrożnie działający powód zobowiązany był – zanim wdał się w spór sądowy z ubezpieczycielem – dysponować profesjonalnym potwierdzeniem, że stanowisko pozwanego było błędne;

W konsekwencji powyższego apelujący zarzucił Sądowi I instancji naruszenie art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 805 k.c. w zw. z art. 471 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w заниżonej wysokości z uwagi na uznanie, że koszty sporządzenia prywatnej ekspertyzy w kwocie 300 zł netto nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, a ponadto nie były uzasadnione i konieczne.

Nadto, na podstawie art. 381 k.p.c. apelujący wniósł o dopuszczenie na etapie postępowania apelacyjnego dowodów z dokumentów w postaci:

1. umowy najmu oprogramowania komputerowego i baz danych, na okoliczność zawarcia przez (...) sp. z o.o. w S. umowy z (...) sp. z o.o. w P. w przedmiocie oddania w najem oprogramowania komputerowego do kalkulacji napraw pojazdów wraz z bazą danych;

2. zaświadczenia wystawionego przez Prokurenta samoistnego (...) sp. z o.o. w S., na okoliczność faktu, że spółka (...) zatrudnia w oparciu o umowę o pracę ośmiu rzeczoznawców samochodowych;

3. umów o pracę, na okoliczność faktu, że (...) sp. z o.o. zatrudnia ośmiu rzeczoznawców samochodowych (w treści umów zakryte zostały adresy i wysokość wynagrodzenia pracowników, albowiem dane te pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia),

4. wydruku z rachunku bankowego powoda, na okoliczność faktu, że powód uiszczył na rzecz spółki (...) zapłatę za załączoną do pozwu fakturę Nr: FV (...).

Apelujący wskazał, że potrzeba powołania tychże dowodów wyniknęła dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, tj. powód o konieczności powołania wnioskowanych dowodów dowiedział się dopiero po zapoznaniu się ze stanowiskiem Sadu Rejonowego wyrażonym w uzasadnieniu skarżonego wyroku, a ich przeprowadzenie nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 300 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w pierwszej instancji z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (apelacja, k. 163-172)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna i podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazuje na prawidłowość ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji poczynionych w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Sąd Okręgowy podziela te ustalenia i przyjmuje je za własne.

Apelujący stawiając zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., m.in. poprzez uznanie, że poniesione przez niego koszty sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, nie zdołał wykazać, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana wbrew regułom wynikającym z tego przepisu. Należy podkreślić, że tylko w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu I instancji. Według Sądu Okręgowego, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym.

Z uwagi na zakres apelacji oraz podniesione przez apelującego zarzuty, Sąd Okręgowy pominął zgłoszone w apelacji wnioski dowodowe, gdyż dotyczyły one okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia. Powód zgłosił żądanie zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy w kwocie 300 zł sporządzonej na etapie przedprocesowym na okoliczność kalkulacji kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Ocena zasadności tego roszczenia odszkodowawczego nie wymagała przeprowadzenia zgłoszonych w apelacji dowodów. Oddalając bowiem to roszczenie Sąd I instancji wskazał, że warunki zawartej umowy ubezpieczenia AC nie przewidują możliwości zwrotu na rzecz poszkodowanego kosztów związanych ze sporządzeniem prywatnej ekspertyzy.

Omawiana kwota nie należała się poszkodowanemu nie ze względu na brak związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a wydatkiem na koszt opinii, lecz z uwagi na brak podstawy prawnej w umowie ubezpieczenia do dochodzenia przedmiotowej sumy pieniędzy. Nawet zatem gdyby okazało się, że powód w istocie zasadnie powierzył sporządzenie ekspertyzy podmiotowi trzeciemu ze względu na brak własnych możliwości takiego oszacowania, to w przypadku dobrowolnej umowy ubezpieczenia AC koszt taki nie jest elementem szkody (a w każdym razie cesja wiarytelności tego nie obejmowała).

Wprawdzie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2004r., III CZP 24/04, OSNC 2005, nr 7 – 8, poz. 17 wskazał, że odszkodowanie może, stosownie do okoliczności sprawy, obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym. Jednakże, należy wskazać, że pogląd ten wyrażony został w sprawie, której przedmiotem była umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za tę szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia. Reasumując swoje stanowisko Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale stwierdził, że pojęcie szkody ubezpieczeniowej, gdy podstawą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest umowa odpowiedzialności cywilnej, jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody, według ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa, wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę.

Zdaniem Sądu Okręgowego, umowa ubezpieczenia OC przewiduje szersze ramy odpowiedzialności, ponieważ nie ogranicza się wyłącznie do szkód w określonym składniku majątkowym, lecz odwołuje się do pojęcia szkody wyrządzonej osobom trzecim, i dlatego może stanowić podstawę do żądania zwrotu kosztów opinii prywatnej. Tymczasem umowa autocasco cechuje się większą szczegółowością, jest nakierowana na ochronę konkretnego przedmiotu ubezpieczającego i to od woli stron zależy, czy zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń obejmie większy wachlarz szkód, aniżeli wyrządzonych bezpośrednio w pojeździe bądź jego wyposażeniu.

W przedmiotowej sprawie źródłem zobowiązania pozwanego jest właśnie umowa ubezpieczenia autocasco zawarta dobrowolnie przez poszkodowanego z zakładem ubezpieczeń potwierdzona polisą nr (...). Nie ulega wątpliwości, że umowa ubezpieczenia autocasco określa zakres odpowiedzialności pozwanego, najczęściej w tzw. ogólnych warunkach ubezpieczenia autocasco. Zgodnie z § 7 pkt 1 OWU zakresem AC objęte są szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia, wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia, z zastrzeżeniem § 12 (wyłączenia odpowiedzialności). Z treści zawartej przez pozwanego z poszkodowanym umowy AC nie wynika w żadnym razie, że ubezpieczyciel jest zobowiązany do pokrycia kosztów prywatnej ekspertyzy. W konsekwencji powód nie może domagać się zapłaty kwoty, która nie jest objęta treścią tej umowy, choćby poniósł dalsze szkody związane ze zdarzeniem, w związku z którym uzyskał od ubezpieczyciela odszkodowanie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1994 r. III CZP 25/94, OSNC 1994/10/188, Lex 4054).

Należy ponadto podkreślić, że w niniejszej sprawie powód wszedł w uprawnienia do wierzytelności dochodzonej w pozwie na podstawie umowy cesji wierzytelności z poszkodowanym (ubezpieczonym). Umowa cesji z dnia z dnia 11 października 2016r. w

§ 2 jednoznacznie ograniczyła przelaną wierzytelność do wszelkich praw do odszkodowania jakie przysługują cedentowi od (...) S.A. na podstawie umowy ubezpieczenia Autocasco potwierdzonej polisą nr (...), w związku ze szkodą z dnia 24.08.2016r. w pojeździe marki R. o nr rej. (...) (cesja k.8). A zatem powód mógł dochodzić jedynie odszkodowania przysługującego ubezpieczonemu na podstawie umowy autocasco. Z uwagi więc już na treść cesji, powodowi nie przysługiwały wierzytelności inne, niż wynikające bezpośrednio z umowy autocasco. Tymczasem wierzytelność o zwrot kosztów ekspertyzy prywatnej nie była objęta tą umową.

Z uwagi na powyższe – na mocy przepisów art. 805 k.c. i art. 824<sup>1</sup>k.c. stosowanych a contrario roszczenie powoda w tym zakresie należało oddalić, co słusznie uczynił Sąd Rejonowy.

Mając powyższe na względzie, apelację należało oddalić w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.

Krzysztof Wójcik Beata Matysik Paweł Kowalczyk